Paul Celan: Draußen / Poza wszystkim (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: Poza wszystkim

POZA WSZYSTKIM. Pigwową żółcią niesie się
podmuch przedwieczoru od
łopoczącego żagla,

zaklinania,
szare grzbiety, gotowość na sztormy,
toczą się
w kierunku galionu,

węzeł
kata, ilość zapętleń odlicza się
na szyi wciąż widocznej
figury.

Nie ma potrzeby, żeby ktokolwiek zwijał żagle,

ja przewoźnik
odchodzę.

(tł. Ela Binswanger)

*

Paul Celan: Na zewnątrz

NA ZEWNĄTRZ. Pigwowo żółty wieje
skrawek półwieczoru z
dryfującego żagla,

przysięgi,
szaroplece, sztormowe,
toczą się
w stronę galionu,

pętlą
katowską kładzie się liczba

na szyi widocznej
ledwo figury.

Żagli nie musi nikt zwijać,

ja przewoźnik
odchodzę.

(tł. Jacek St. Buras)

*

Paul Celan: Draußen

DRAUSSEN. Quittengelb weht
ein Stück Halbabend von
der driftenden Gaffel,

die Schwüre,
graurückig, seefest,
rollen
auf die Galion zu,

eine
Henkers-
schlinge, legt sich die Zahl
um den Hals der noch sicht-
baren Figur.

Die Segel braucht keiner zu streichen,

ich Fahrensmann
geh.

*

Paryż, 3.6.1967, zatem w Uniwersyteckiej Klinice Psychiatrycznej, gdzie wtedy przebywał, z: "Fadensonne", Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main, 1968

*

Tłumaczę się z tłumaczenia (nie miejcie mi za złe, że aż tak gęsto, o Celanie napisano tak dużo, że jest to ledwie kropla w morzu... lub szklanka wody z oceanu, jeśli wolicie...)

@tytuł:

„Jesteś w domu w swoim języku, pomiędzy punktami odniesienia - książkami, ulubionymi dziełami. Jeśli o mnie chodzi, jestem na zewnątrz tego” - mówił Celan do kogoś o sobie (cytat cytatu z książki Johna Felstinera "Paul Celan. Poeta, ocalony, Żyd", w tł. Macieja Tomala i Małgorzaty Tomal).

W tym cytacie chodzi mi o to wyrażonko "na zewnątrz", czyli Celan użył zapewne słowa "draussen", jak w tytule tego wiersza. "Na zewnątrz", czyli inaczej "poza" (czymś), w sensie wykluczenia, wyobcowania. Kłopot dla tłumacza jest w tym, że po niemiecku to jedno słowo, a po polsku dwa, na dobitek zależnie od kontekstu różnie się tłumaczącego (jak to zwykle bywa z takimi słówkami). Przy czym:

Samo "zewnątrz" rzadko jest używane. Może być przysłówkiem, np. „Sam dom zewnątrz i wewnątrz był utrzymany w stylu Ludwika XVI”, albo przyimkiem *„W kwadrans później ni wewnątrz, ni zewnątrz pałacu nie było nikogo”* (przykłady z Innego słownika języka polskiego PWN). (wyjaśnia Mirosław Bańko, PWN)

Tu jest przyimkiem "na zewnątrz", lub "poza".

Celanowi chodzi o to, że wszędzie jest nie u siebie, nawet w swoim pierwszym, ojczystym języku, niemieckim, czyli języku Niemców, a nie Żydów. Do wojny językiem wspólnym dla narodów niemieckojęzycznych, w tym niemieckojęzycznych Żydów, po wojnie językiem Niemców, morderców Żydów. W tym języku przyszło Celanowi pisać swoje wiersze o doświadczeniu Zagłady jego narodu wykonanej przez naród od tego języka, którego on używał od dziecka, uważając go za swój, i który był mu jako poecie najbliższy, w nim wyrażał siebie.

"wewnętrze" jest ograniczone, jest przestrzenią zamkniętą, "zewnętrze" nie ma granic. "wewnętrze" jest znane, "zewnętrze" jest obce, jest bytem "poza znanym światem", "poza wszystkim". Jest zagubieniem, samotnością w oceanie zagrożeń, bo miejscem bez znanych odniesień. Celan jest jak rozbitek na maleńkiej wysepce gdzieś na ogromnym oceanie, skąd w butelce wysyła swoje wołanie o pomoc, ale kto wyłowi butelkę? Na jakiej plaży? Jaki będzie oryginalny język znalazcy? Jak zrozumie przesłanie?

Paul Celan do wojny jest utalentowanym poetycko, wrażliwym młodzieńcem, duchowo bliższym równie wrażliwej matce, niż surowemu ojcu. Po wojnie ma 25 lat, jego rodzice... praktycznie cały jego naród został wymordowany, zostali nieliczni ocaleńcy, osieroceni i straumatyzowani. On sam wyrzucony poza znany sobie świat, który stał się dla niego miejscem obcym, nawet jego własny język okazał się być językiem obcym, gorzej, językiem katów... I choć ostatecznie ląduje we Francji i poślubia Francuzkę, zna język francuski (obok innych języków), to jednak wyrazić siebie jako poeta może w języku niemieckim. Czy mówiąc, że jest "draussen" miał na myśli "na zewnątrz", czy może, że jest "poza tym wszystkim" [co innym jest bliskie, znane]"? W każdym razie ja jako ten ktoś, kto wyłowił butelkę i usiłuje na swój język przetłumaczyć sobie "list z butelki", taki właśnie nadałam tytuł "przesłaniu". Bo język listu nie jest mi nieznany, jest moim drugim językiem (obok kilku innych).

Jest taka słynna sztuka, napisał ją tuż po wojnie Wolfgang Borchert, niemiecki dramatopisarz, satyryk i poeta, młodszy od Celana o 5 miesięcy (byli więc jednolatkami): "Draußen vor der Tür". Po polsku jako sztuka grana pod tytułem "Pod drzwiami", jako słuchowisko radiowe "Przed drzwiami" - a więc mamy to słowo "draussen", "pod [czymś]", "przed [czymś]" (w połączeniu z rzeczownikiem jest to wyrażenie przyimkowe). Bohater sztuki - tak jak jej autor - wrócił do Niemiec po doświadczeniach wojny na froncie wschodnim. Jako żołnierz należał do armii agresora, jako młody człowiek wrócił z wojenną traumą. I już nigdy nigdzie nie jest u siebie. Jest "na zewnątrz". Borchert zmarł w wieku 26 na nieuleczalnie chorą wątrobę. Też był "poza wszystkim", ale przynajmniej nie poza swoim językiem. Celan był nawet poza swoim rodzinnym językiem.